Nr. 71. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 22 Kwietnia 1923. Rok XLII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie Mk	półrocznie Mk	kwartalnie Mk	miesięcznie
W miejscu				12000 Mk
z odnoszeniem do domu				14000
W Polsce: z przesyłką pocztową				14000
W innych państwach				24000

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 43. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mk.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny l. 3, [illegible] W Krakowie wszystkie biura dzienników i agencje. W Warszawie [illegible] St. Sokołowski, biuro dzienników J. Buchsbaum, M. Brück; we Wiedniu R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Rozet et Grossfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Iagos", Franz Josef Kai 7; w Berlinie „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 300.—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 600 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 900.— od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 1200.— od wiersza. Na pierwszej stronie 1500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 180 Mk od słowa, dla poszukujących pracy [illegible] Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia 50% drożej. — Załączniki [illegible] „Nowej Reformy" [illegible]

O zwrot w polityce niemieckiej

Kraków, 21 kwietnia.

Poprzedni kanclerz Rzeszy niemieckiej dr Wirth musiał ustąpić, zarzucono mu bowiem zbyt wielką ugodowość wobec Francji. Ogłoszono wówczas bankructwo „polityki wypełniania" zobowiązań (Erfüllungspolitik) i na urząd kanclerza powołano dra Cuno, który jest mężem zaufania wielkich przemysłowców. Zdawało się Niemcom, że nowy kanclerz, oparty o Stinnesa, Thyssena, Kruppa et consortes, załatwi się bez trudności z Francją. Przycichnęli nawet ludzie, którzy zgoła inaczej sądzili, myśląc, że dr Cuno może jednak dokonać cudu. W polityce Niemiec wobec Francji zapanował ostrzejszy ton — „schärfere Tonart". Wykonawcą tego nowego tonu miał być nowy minister spraw zagranicznych dr Rosenberg, który przed wojną należał do świty owych polityków i wodzów niemieckich, którzy na długo przed pierwszym strzałem wojennym wypracowali dokładny plan podziału Francji i Belgji.

Jeżeli polityka wypełniania, uprawiana przez dra Wirtha, nie była szczerą, to nowy ostrzejszy ton dra Cuna i dra Rosenberga rozbrzmiewał bardzo wyraźnie i dochodził do skali, gdzie znajdowała się już prowokacja. Francja początkowo ostrzegała, a wreszcie zagroziła sankcją karną, jeżeli Niemcy zamiast myśleć o podjęciu wypłat reparacyjnych będą występowali z groźbami. Przestrogi nie zdały się na nic. Niemcy, zachęceni dotychczasową bezkarnością, odpowiedzieli, że każda sankcja karna, jako rzekome nadużycie ze strony Francji, zostanie potępiona przez cały świat, a odparta przez Niemcy.

Francja odpowiedziała wkroczeniem do zagłębia Ruhr, które po upływie pewnego czasu w całości zajęła. Działo się dnia 11 lutego br. Niemcy podnieśli niesłychany alarm. Zwrócili się do Anglji, do Stanów Zjednoczonych, do Włoch, nawet do Watykanu z protestami przeciwko rzekomemu pogwałceniu prawa narodów, a zarazem z prośbą o pomoc. Nawet zaczęli naówczas powoływać się na traktat wersalski, stale przez nich sabotowany. Świat cywilizowany milczał początkowo, a następnie Anglja niespodziewanie oświadczyła, że wprawdzie nie wierzy w skuteczność ostatniej sankcji francuskiej, ale nie będzie się jej wcale sprzeciwiać. Delegaci angielskiej partji robotniczej, wysłani do zagłębia Ruhr dla zbadania sprawy na miejscu, powrócili do Anglji z niespodziewanym wnioskiem, że najlepszem rozwiązaniem sprawy byłoby umiędzynarodowienie zagłębia Ruhr.

Świat cywilizowany zawiódł, i Niemcy znalazły się w zupełnem odosobnieniu. Z tego odosobnienia wyciągnęły tę niespodziewaną konsekwencję, że należy dalej drażnić Francję. — Rozpoczęła się gra, polegająca ze strony niemieckiej na strajkach, na sabotażach i bojkotach wszelkiego rodzaju, na psuciu urządzeń publicznych, na zamachach, wogóle na ogólnym biernym oporze, połączonym z aktami teroru. Strona francuska odpowiadała więzieniem, sądami, grzywnami, kontrybucjami, wydalaniami. Pociągała do odpowiedzialności karnej zarówno skromnego robotnika, jak potentatów przemysłowych Thyssena i Stinnesa. — Była to i jest jeszcze gra na przetrzymanie. — Niemcy liczyli na znużenie Francji i przeliczyli się. Francja konsekwentnie idzie drogą, na którą wstąpiła, a która w Niemczech otrzymała nazwę „polityki z dnia 11 lutego".

Okazuje się coraz bardziej, że „ostrzejszy ton" zaczyna bankrutować w Niemczech. — Pracująca ludność w Niemczech, a zwłaszcza w zagłębiu Ruhr, pragnie załatwienia sprawy odszkodowań, pragnie ugody z Francją i wogóle z koalicją, ażeby wreszcie zabrać się do odbudowy ekonomicznej i politycznej kraju, którą sobie wyobraża inaczej, niż Stinnes, Cuno, Rosenberg, tudzież nacjonaliści i monarchiści. I dlatego pierwsza wielka mowa niemieckiego ministra spraw zagranicznych, dra Rosenberga, wygłoszona dnia 16 bm. w parlamencie, nastrojona przeważnie na „schärfere Tonart", wywołała w Niemczech uczucie zawodu. — Stwierdzając ten fakt, opieramy się wyłącznie na źródłach niemieckich. W korespondencji z Berlina podnosi „Neue Freie Presse" zarzut, że mowa dra Rosenberga utrudniła drogę do rokowań. Oczekiwano przedewszystkiem, że dr Rosenberg da odpowiedź na pytanie, czy rząd jest skłonny do podjęcia rokowań — i zawiedziono się. Dwa dzienniki z przeciwnych obozów, a mianowicie „Berliner Tageblatt" i „Vorwärts" oświadczają, że w sprawie załatwienia odszkodowań cały parlament stanie się rządem, przez nacjonalistów i komunistów. W drugim dniu obrad po mowie dra Rosenberga wygłosił dr Stresemann wielką mowę, którą zajmuje się żywo cała prasa. Niestety dr Stresemann, który uchodzi za kandydata do urzędu kanclerskiego, mówił tak ostrożnie, że aż bardzo niejasno. Mimo to „Vossische Zeitung" stwierdza, że mowa jego jest doniosła z tego powodu, ponieważ wskazuje drogę do rokowań.

To wszystko jest chyba dostateczną wskazówką dla obecnego rządu, w jakim kierunku ma postępować dalej. Polityka ostrego tonu nie przyniosła spodziewanych owoców, co nikogo nie może dziwić. Przecież nie na to przegrywa się wojnę, ażeby zwycięzcy rzucać w oczy obelgi. Nacjonaliści niemieccy, wodzący jeszcze rej w rządzie, zapominają o tem, ale ogół ludności przypomina im to coraz energiczniej. Była już nawet mowa o dymisji dra Cuna, ale zarówno dr Cuno, jak jego prawa, dr Rosenberg, utrzymują się jeszcze z tej prostej przyczyny, że obecnie nikt nie kwapi się do objęcia rządów. Ten, kto zainaugurował ostrzejszy ton, musi go zlikwidować — kto przegrał bitwę, musi podpisać kapitulację.

„POLONIA RESTITUTA".

Z Warszawy telefonują nam: Wśród odznaczeń orderu „Polonia restituta", przygotowanych na 3 maja, otrzymają między innymi prezydent ministrów jen. **Sikorski** i minister **Skrzyński**.

ODRZUCENIE WNIOSKU SOCJALISTÓW.

Z Warszawy telefonują nam: Konwent senjorów Senatu na dzisiejszem posiedzeniu, zwołanem przez marszałka na życzenie senatorów socjalistycznych **odrzucił wniosek P. P. S.** w sprawie nieodbycia posiedzenia Senatu w dniu 1 maja.

WIELKA POPRAWA STOSUNKÓW FRANCUSKO-ANGIELSKICH.

Londyn, 20 kwietnia (AW). „Times" pisze: W sprawie stosunków angielsko-francuskich ze szczególną przyjemnością możemy stwierdzić oznaki **przyjaźniejszego stosunku do Anglji, jaki daje się zaznaczyć we Francji**, oraz nowy prąd, zmierzający do oparcia się o Wielką Brytanję i do liczenia się z interesami brytyjskiemi przy wszystkich zagadnieniach europejskich. — **Niewątpliwie stwierdzić będzie można, gdy znajdzie się ku temu odpowiednia realna sposobność, że naród angielski nic nie zapomniał o swojej przyjaźni dla Francji, i że uważa jej bezpieczeństwo jako podstawowy czynnik pokoju europejskiego.**

Bezowocne zabiegi posła Witosa

N. P. R. niema nic przeciwko obecnemu rządowi

Warszawa, 20 kwietnia (Tel. wł.) Dzień dzisiejszy w Sejmie przeszedł również **spokojnie**, pewną sensację tylko wywołało **przyśpieszenie o dwa dni przyjazdu posła Witosa**, który zjawił się dzisiaj w gmachu Sejmu z oznakami złego humoru. Panuje przekonanie, że wszystkie jego intrygi, zmierzające do obalenia rządu jen. Sikorskiego, **spełzły na niczem**.

Co do wiadomości o wciągnięciu N. P. R. do kombinacji centro-prawa również i dziś prezes N. P. R. pos. Popiel stanowczo oświadczył, że wszystkie wiadomości o jakimkolwiek udziale klubu tego w nowych kombinacjach z prawicą są **nieprawdziwe. N. P. R. nie może mieć nic przeciwko obecnemu rządowi naprawy Rzeczypospolitej**, który wykazał dużą dozę dobrej woli i energji, i jest oburzone na posłów, którzy starają się wywołać przesilenie, które **Polskę kosztuje zawsze zbyt drogo.** W klubie N. P. R., który liczy 18 członków, jest zaledwie **3 posłów**, którzy gotowi byliby oświadczyć się za koncepcją centrowo-prawicową.

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu odbywają się **narady Związku ziemian**. Jak się dowiadujemy, ziemianie wypowiedzą się przeciw koncepcji centro-wo-prawicowej, szczególnie nieprzychylne stanowisko zajmują ziemianie wobec **osoby posła Witosa** oraz co do reformy rolnej, co do której wykonania **solidaryzują się ze stanowiskiem marszałka Trąmpczyńskiego.**

Zwolennicy ludowców przeciw paktowi z Ch: J. N.

Kraków, 21 kwietnia.

Przewlekające się układy o utworzenie większości, targi o rząd i teki ministerjalne, różne rewelacje, ciągłe sprostowania i oficjalne zaprzeczenia, a przedewszystkiem najściślejsza tajemnica, otaczająca te zakulisowe manewry, wywołała dezorganizację nietylko opinji publicznej, lecz także wśród stronnictw politycznych w Sejmie, a zwłaszcza na terenie pozasejmowym.

Najsilniej dezorganizacja ta i jej skutki zaznaczają się w wielkiem stronnictwie ludowem „Piasta", o czem świadczą takie fakty, jak uchwalona na zjeździe powiatowym P. S. L. w Wieluniu rezolucja, protestująca w formie jak najenergiczniejszej przeciw sojuszowi z Chjeną, dalej zapowiedziany na 6 maja przez posła Dąbskiego wojewódzki zjazd P. S. L. w Warszawie, którego zwołanie napewno nie leży w sferze zamierzeń posła Witosa.

Również niezwykle znamienny pod tym względem artykuł zamieszcza ostatni „Kurjer Lwowski", w zasadzie zwolennik ideowy ludowców, aczkolwiek pod nową redakcją swoją nie uważający się za oficjalny organ P. S. L. „Piasta". W artykule tym, podpisanym przez W. J. (naczelny redaktor dziennika), czytamy między innemi:

„Pp. Witos i Rataj, kierujący całą akcją, chcą „Piasta" zaprowadzić na prawo. Chcą go węzłami rządowej, parlamentarnej, a w ślad za tem i ideowej łączności (bo nie wiadomo, co dla nich jest pierwsze i ważniejsze) połączyć z endecją. Pakt z prawicą utworzenie z nią wspólnej większości i rządu po tak zaciętym okresie walk o swobody obywatelskie, o reformy społeczne, o praworządność, podrywaną endeckiemi knowaniami i zamachami przeciw prawicy, to podpisanie się pod endeckim programem nacjonalizmu, klerykalizmu, przewagi wielkiego kapitału, wielkiego przemysłu i handlu i wielkiej własności ziemskiej. To przyznanie, że masy, reprezentowane przez „Piasta", **są zadowolone, że żadnych większych zmian nie pożądają, gdyż przechodzą na prawą stronę społeczeństwa, broniącą obecnego stanu rzeczy.**

„Stronnictwo ludowe i demokratyczne, za które „Piast" dotąd pragnął uchodzić, jeśli pragnie dokonać podobnej przemiany, o ile chce być w porządku z sumieniem swojem i nie nadużyć zaufania mas, musi przemarsz ten uskutecznić **w pełnem świetle dnia, po jasnem i otwartem wytłomaczeniu zwolennikom, o co chodzi, po zasięgnięciu opinji wszystkich miarodajnych instancyj partyjnych do kongresu włącznie".**

W dalszym ciągu artykułu autor wskazuje na niebezpieczeństwo, grożące stronnictwu w razie dojścia do skutku jego sojuszu z prawicą.

„Gdy porównać kwalifikacje intelektualne, programowe, etyczne, prawicy „Piasta" i Chjeny, to Chjenie przyznać musimy bezwzględną przewagę. Chjena będzie decydowała o programie, o rządach, wyciśnie z prawicy „Piasta", co tylko będzie mogła, jednych zasymiluje, innych skompromituje — o materjały nie będzie trudno — resztę zniszczy. W kompromisie tkwi największe niebezpieczeństwo. Na kompromis odważyć się może jedynie stronnictwo ideowe, stojące wysoko pod względem etycznym i intelektualnym. A tego o dzisiejszej prawicy „Piasta" powiedzieć się nie da.

„Sytuacja jest zagmatwana, atmosfera duszna, uniemożliwiająca twórczą, na dalszą metę obliczoną pracę. W „Piaście" **stosunki są zgniłe, niemożliwe do zniesienia. Wrzód dojrzał: trzeba go przeciąć.** Operacja winna się dokonać jak najrychlej. A przyświecać jej winny: stabilizacja rządu, oczyszczenie i zjednoczenie ruchu ludowego".

Sowiety depcą prawo międzynarodowe

Moskwa, 20 kwietnia (AW). Członek misji papieskiej w Rosji O. Simonetti, w dniu 11-go kwietnia przy wyjeździe z granic Rosji w drodze do Rzymu został przez funkcjonarjuszy sowieckich **najszczegółowiej zrewidowany. Pocztę dyplomatyczną**, którą O. Simonetti wiózł do Rzymu, i **której nienaruszalność była przez komisarjat spraw zagranicznych zagwarantowana, została przez urzędników sowieckich odebrana i odesłana z powrotem do Moskwy.** — Przewodniczący misji papieskiej dr Walsh założył energiczny protest.

MORDOWANIE INTELIGENCJI W TYFLISIE

Moskwa, 20 kwietnia (AW). Wiadomości z Tyflisu donoszą o nowych mordach tamtejszej czerezwyczajki. Oficjalne źródła podają listę **92 osób rozstrzelanych w ciągu marca w Tyflisie** za rzekomą akcję kontrrewolucyjną. — Wśród zamordowanych w Tyflisie znajdują się **przeważnie nauczyciele, lekarze i prawnicy.**

WSZYSTKIE WYZNANIA ANGLJI PRZECIWKO SOWIETOM.

Londyn, 20 kwietnia (AW). Najwyżsi dygnitarze kościelni, reprezentujący najważniejsze odłamy religijne w Anglji, wydali wspólny **protest do całego świata przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji.** Pod odezwą znajdują się podpisy **arcybiskupów Cantebury i Jorku, przywódców kościoła ewangelickiego, baptystów, metodystów, naczelnego rabina Anglji, jenerała Armji Zbawienia Botha** oraz licznych **dostojników**, pozostałych ważniejszych wyznań.

RUMUNJA LICZY SIĘ Z OFENZYWĄ ROSYJSKĄ.

Belgrad, 20 kwietnia (AW). Według doniesień tutejszej „Tribuny" z Bukaresztu, **koncentracja wojsk sowieckich na granicy besarabskiej obudziła w rumuńskich kołach rządowych duże zaniepokojenie. W razie komplikacyj wojennych zamierza się rząd rumuński zwrócić o pomoc do państw małej ententy.**

SPISEK PRZECIW FASZYSTOM.

Rzym, 20 kwietnia (PAT). „Idea Nationale" donosi z Medjolanu, że wykryto tam **spisek przeciwko faszystom i przeciwko grupie Turatiego.** Głową spisku był malarz futurystyczny Pesko, który rozporządzając znacznemi środkami, stworzył organizację wojskową. Dotychczas aresztowano 8 osób.

PROTEST POLSKI PRZECIWKO LITWIE.

Warszawa, 20 kwietnia (PAT). „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że w związku z ostatniemi zbrojnemi napadami, dokonanemi **przez bandy litewskie na pograniczu polsko-litewskiem**, delegat w Lidze Narodów prof. Askenazy **wystąpił do Rady Ligi z notą protestacyjną.**

Zamach komunistyczny w Mühlheim

Muehlheim, 20 kwietnia (PAT). Komuniści, syndykaliści oraz motłoch **obsadzili centrum** miasta i zabarykadowali wyjścia. Ratusz był ostrzeliwany przez zrewoltowany tłum, **który splądrował składy broni.** Prezydent rządu dyrygował do Muehlheim policję z Duisburga.

Wiedeń, 20 kwietnia (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Muehlheim, że położenie jest tam **krytyczne. Wiele sklepów zostało splądrowanych, a kilka osób zostało zabitych.**

Wiedeń, 20 kwietnia (AW.) Z Essen donoszą, że wczoraj w nocy zdołano **stłumić w Muehlheim zamach komunistyczny.** Komuniści w ciągu dnia wczorajszego zawładnęli miastem i na głównych ulicach wznieśli **barykady**. W nocy wkroczyła do Muehlheim policja z Duisburga i Dortmundu. **Przyszło do zaciętej walki, która trwała przez całą noc.** Po obu stronach padło 8 osób, wielu zaś jest rannych. Komuniści widząc, że nie mogą się utrzymać szybko zbiegli. 40 komunistów aresztowano.

OSWOBODZENIE MIASTA.

Monastyr, 20 kwietnia (PAT). W Muehlheim udało się dziś rano dzięki posiłkom z Duisburga i dzięki samopomocy kół mieszczańskich **oczyścić centrum miasta i uwolnić ratusz od czerwonogwardzistów.** 20 komunistycznych powstańców, uzbrojonych w karabiny, między nimi dwaj przywódcy, zostało aresztowanych.

W Barmen odbywają się obecnie wielkie demonstracje robotników budowlanych, podburzonych przez agitatorów komunistycznych.

„ZMARTWYCHWSTANIE"

Karola H. Rostworowskiego.

W teatrze im. Słowackiego ujrzymy dzisiaj dzieło niezwykłe. Dla wielu pozostanie ono niezrozumiałem — bo należy do kategorji dzieł ideowych, snujących wątek historjozofji narodowej, która po przez „Dziady" Mickiewicza, „Wesele" i „Wyzwolenie" Wyspiańskiego — jako końcowe ogniwo w poetyckim łańcuchu wysiłków docierania do źródeł ducha Polski porozbiorowej, przenoszą odbicie chwili współczesnej do literatury i teatru.

Śmiałe i niezwykle ryzykowne przedsięwzięcie podjął autor „Miłosierdzia". Gotował się do niego długo, mozolnie, pogrążony w kontemplacji nad zagadką ojczyzny, wstrząsanej paroksyzmem bólów porodowych w chwili Zmartwychwstania. Poezja i literatura musiała wyłonić z siebie takie dzieło, a z pisarzów współczesnych Rostworowski najbliższym był może i najbardziej powołanym do napisania tego rodzaju utworu w kształt dramatycznej fantazji ujętego — z wyżyn wizji poetyckiej smagającego biczem szkodliwe i niepokojące wybryki, tamujące rozbłysk ducha narodowego, to uderzającego w hymn radosny, na powitanie idącego świtu, to kończącego rzecz dzwonem nadziei i triumfu.

Dzieło Rostworowskiego ukazało się w wydaniu książkowem *), co ułatwia nam zapoznanie się z tokiem myśli, treścią i filozofją twórcy, który wziął na swe barki trud ogarnięcia całokształtu dzisiejszej myśli narodowej i politycznej i ujęcia jej w poetycką syntezę.

W przepięknym prologu, otwierającym „Zmartwychwstanie", streszcza autor jasno swoje poetyckie intencje i charakter utworu:

„Wśród największych ucisków myleliśmy, bracie,
że powstanie, jak Chrystus w białej, jak śnieg szacie,
i że waśnie i spory upadną na twarze,
jak upadły przed grobem postawione straże,
i że każdy ją pozna po łamaniu chleba
i że ran jej dotykać nie będzie potrzeba.

Atoli, choć, jak Łazarz, dźwignęła się z łoża,
obleczona w niezgodę od morza do morza,
nędzarka bez chorągwi i bez aureoli,
bijmy w dzwony, albowiem skrzepi się powoli,
rozejrzy się po niebie, rozejrzy po ziemi
i przyjdzie do serc naszych, drzwiami zamkniętemi.

Przewodnikiem w tej wędrówce po rozłogach ducha polskiego, ujętej w cztery obrazy dramatyczne, jest autorowi Mickiewicz, jako mistrz najwyższych nakazów ideowych. Wskazicielem formy Wyspiański, którego „Wyzwolenie" poddało mu wzór wypowiedzenia się. Ale to, co nadaje dziełu wartość ideową i poetycką, co nas w dziele jego porywa i na wyżyny ducha podnosi, to wyraz gorącego patrjotyzmu, jaki lawą wybucha z każdego wiersza poetyckiej fantazji. Tylko z takiego nastroju ducha i pod nakazem wielkiego patrjotyzmu narodzić się mógł utwór tej miary i tego napięcia.

Hymnem ku czci Mickiewicza nazwał Rostworowski swoje dzieło, a intencji swej dał wyraz przez wplecenie do tekstu słów, wyjętych z mickiewiczowskich poematów. Uczynił to tak zręcznie, przykroił tekst Mickiewicza tak celowo i umiejętnie do wywodów głównych postaci, jakie reprezentują w sporach politycznych: przywódca i wieszcz, że dzieło całe wydaje się być dalszem rozwinięciem logicznem, wcieleniem ideologji poetyckiej Mickiewicza, przeniesionej na grunt życia Polski współczesnej.

To, co autor głównie na plan pierwszy akcji wysuwa, co snuje ze swego ducha, przepojonego troską o przyszłość ojczyzny, to wyraz bolesnego niepokoju o tę odrodzoną w niepodległości ojczyznę. Boleje nad waśnią partyjną, nad prywatą, nad bezpłodną egoistyczną walką stronnictw, nad różnicami stanowych interesów, wyważającemi podstawy niepodległej Polski:

„Za niewoli stękało się: boli! boli!
Robiło się wielkie plany
„Wszystkie siły", „wszystkie stany"
„Społem orki", „społem żniwa"
„W sercach zbożnie, w garnkach tłusto"
„no a teraz „wieść szczęśliwa"
„wolność", „Duch" i... groch z kapustą!

Tak rezonuje „dekorator" przy pomniku wieszcza, takie myśli roztrząsa tłum, reprezentujący stany.

A w tych rozumowaniach nie chodzi autorowi o ten lub ów program, o wysunięcie ideologji tego lub owego stronnictwa, usiłującego budować Polskę, ale o moralny ciężar gatunkowy współczesnego Polaka, który powinien zetrzeć przeciwieństwa i skupić wszystkich w jednolitem działaniu:

Wszyscy! Bez wyjątku! Od góry do dołu!
Umieją tylko gadać, lub zmykać pospołu.
Zamiast chwytać i wieszać, jak dawniej czyniono,
Nie z zemsty głupiej, lecz „pro publico bono".
Wówczas byłby porządek, mielibyśmy siłę —
A tak? nowej Ojczyźnie sypiemy mogiłę!

Jak w kalejdoskopie przesuwają się kolejno obrazy — wprowadzające cały świat współczesnej Polski. Pierwszy przed pomnikiem Mickiewicza, zakończony przebudzeniem się wieszcza — który, zrzuciwszy z siebie krępujące go blachy, schodzi z piedestału i rozpoczyna wędrówkę po obszarze polskiego życia — drugi w szlacheckim zaścianku na wsi, trzeci, wprowadzający udramatyzowaną scenę balu w Soplicowie, czwarty wreszcie na dziedzińcu zamkowym na Wawelu w czasie księżycowej nocy.

Akcja tych obrazów na pół społeczna, na pół ideowa, obraca się około jednej myśli około ufundowania programu narodowego, wysnutego z bolesnych przeżyć i doświadczeń, z wad narodowych bohaterskich porywów i zwady społecznej. Jako postulat polityki narodowej wysuwa Rostworowski wzniesienie się na wyżyny ducha, wzajemnej miłości, zgody i ofiarności, wyrzucenie poza nawias narodowego życia sobkostwa stanowego, kastowości klasowej, chciwości egoistycznej, okrywanej tym lub owym partyjnym płaszczykiem:

„musimy dom budować! Polska odrodzona
musi sterczeć, jak niegdyś reduta Ordona:
a jeśli Bóg po słowie „stań się!" — „rośnij!" — rzecze,
wówczas ja sam w różańce pozamieniam miecze,
z armat dzwony uleję i rzucę w przestworza.
„Ciebie, Boże, chwalimy — od morza do morza!"

Taką jest ideologja autora, przewijająca się złotą nicią słów Mickiewiczowskich we wszystkich tyradach głównych postaci „Zmartwychwstania".

Jest to krzyk duszy gorąco ojczyznę miłującego Polaka, załamującego ręce nad dzisiejszym stanem ojczyzny, owoc wgłębienia się rozpacznego w dzisiejsze jej niedomagania, zakończony apoteozą nadziei i hymnem na cześć Zmartwychwstania.

Oryginalność pomysłu splata się w tem niepowszedniem dziele z niemniej charakterystyczną formą dzieła. Wprowadzenie do akcji Mickiewicza, zstępującego z pomnika i idącego przez Polskę, przez wszystkie jej warstwy i stany, stosującego do każdej z tych warstw odpowiednie wskazania, ujęte w brzmienie słów własnych, odpowiednio zastosowanych, dało dziełu pewne poetyckie namaszczenie i podniosło jego nastrój. Jak w „Wyzwoleniu" Wyspiański wprowadza tłum masek, snujących ideologję pragnienia niepodległej Polski, tak tu odsłona trzecia, przynosząca „Bal w Soplicowie, przeniesiony z siódmej księgi „Pana Tadeusza", służy Rostworowskiemu do rozsnucia kanwy sporów partyjnych szlachecko-ludowych, w których nie brak i takich dygresyj, jak n. p.:

Kto uczynił Maciejowem łożem
tę kolebkę polskości, jaką do tej pory
były nie polskie dworki, ale polskie dwory?!
Kto panie Demokrata, jeśli nie Pan [illegible]
pan wiedzący, że pański folwarczek nie [illegible]

albo:

„chcecie być tworzyć z czerwonym terorem,
a boicie się wojny z jego fundatorem?!

*) K. H. Rostworowski: „Zmartwychwstanie". Fantazja dramatyczna w 4 częściach ku czci Adama Mickiewicza. Kraków. Nakładem S. A. Krzyżanowskiego.

Projekt ustawy o zgromadzeniach

Ministerstwo spraw wewnętrznych złożyło do laski marszałkowskiej w Sejmie projekt ustawy o zgromadzeniach, której punkty wytyczne są następujące:

Obywatele mogą odbywać wszelkiego rodzaju zgromadzenia w lokalu zamkniętym, po doręczeniu miejscowym władzom administracyjnym I. instancji zawiadomienia o zwołaniu zebrania na 48 godzin przed zebraniem. Władza może zabronić zebrania w przeciągu 24 godzin po otrzymaniu zawiadomienia, w przeciwnym razie zebranie może się odbyć. W zawiadomieniu należy podać imiona i nazwiska dwóch zwołujących, pełnoprawnych obywateli polskich, dalej adres lokalu zgromadzenia, czas i program.

Na zebrania pod otwartem niebem należy mieć piśmienne zezwolenie władzy I. instancji, która zobowiązana jest wręczyć je w przeciągu trzech dni po otrzymaniu podania. Warunki podania takiesame. Manifestacje publiczne i pochody uważane są za zgromadzenia pod otwartem niebem.

Nie wymagają pozwolenia: procesje religijne, obrzędy publiczne wyznań i związków religijnych, uznanych przez państwo, zabawy towarzyskie, obchody tradycyjne.

Zgromadzenia publiczne pod otwartem niebem, oraz manifestacje i pochody są niedopuszczalne na pół kilometra od rzeczywistego miejsca pobytu prezydenta Rzeczypospolitej, miejsca posiedzenia Sejmu i Senatu, oraz Zgromadzenia Narodowego przez czas trwania sesji.

Zakaz zebrań może nastąpić ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Władze administracyjne I. instancji mają prawo delegowania na zgromadzenia najwyżej dwóch przedstawicieli, którzy mogą przebywać na trybunie prezydjalnej. Przedstawiciel władzy może rozwiązać zgromadzenie za naruszenie ustawy o zgromadzeniach, w razie zajścia lub przemówienia, sprzecznego z prawem, wreszcie wtedy, gdy zgromadzenie zagraża bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. Przed rozwiązaniem przedstawiciel władzy musi jednak ostrzec przewodniczącego.

W zgromadzeniach nie mogą uczestniczyć osoby wojskowe w mundurach, osoby uzbrojone, oraz nie mające lat 15. Cudzoziemcy nie mogą zwoływać zebrań, ani należeć do prezydjum.

Bez zawiadomienia władz mogą się odbywać zebrania instytucyj zalegalizowanych, oraz zebrania za imiennemi zaproszeniami. Na zebraniach niepublicznych przedstawiciele władzy nie mają prawa obecności.

Na terytorjum wyższych zakładów naukowych zebrania odbywają się również bez kontroli władz, chyba, że wezwie je osoba, stojąca na czele zakładu, lub zajdzie pogwałcenie prawa.

Zjazdy uważane są za zgromadzenia publiczne. Jeżeli zjazd obejmuje teren powiatu, pozwolenie daje starosta, dla województwa wojewoda, dla państwa całego minister spraw wewnętrznych. — przepis ten nie dotyczy zjazdów, przewidzianych w statutach.

Zgromadzenia sprawozdawcze posłów i senatorów nie wymagają pozwolenia.

Za przekroczenie przepisów ustawy o zgromadzeniach grozi kara do 6 tygodni aresztu, lub do miljona marek grzywny.

Umowy polsko-gdańskie w Lidze Narodów

Genewa, 19 kwietnia.

Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Rady Ligi narodów zdał przedstawiciel Hiszpanji, Quinones de Leon, sprawozdanie o szeregu spraw, dotyczących miasta Gdańska. Najpierw obradowano o języku oficjalnym, jaki ma być dopuszczony w radzie portowej w Gdańsku. Pierwsze rozstrzygnięcie w tej sprawie wydała sama rada portowa. Ponieważ jednakże w głosowaniu okazała się równość głosów, przedłożoną została ta sprawa komisarzowi Ligi narodów w Gdańsku, który ją uregulował dnia 15 grudnia. Przeciw temu rozstrzygnięciu wystosowały jednakże protest do Ligi narodów rządy: polski i gdański.

Przy wstępnem omawianiu, prowadzonem przez sekretarjat Ligi narodów w dniach ostatnich, przyszło do ugody, która wczoraj została podpisaną. Według niej będą języki **polski i niemiecki** uważane za równouprawnione. Dalej **prezydent rady** portowej rozstrzyga w każdym poszczególnym wypadku o tem, który język ma być użyty i jego rozstrzygnięcie ma się liczyć z koniecznością zapewnienia możliwie szybkiej i oszczędnej administracji portu.

Dalej **przyszła do skutku ugoda**, odnośnie do punktów konstytucji, dotyczących **rady portowej**, mianowicie, że sprawa ta pozostanie przez 2 lata **w zawieszeniu**, w którym to czasie ma obowiązywać rozstrzygnięcie **komisarza Ligi narodów**. Jeżeli po upływie tego terminu rząd gdański ponownie zajmie Radę Ligi Narodów tą sprawą, to obecna ugoda **nie będzie przesądzała rozstrzygnięcia**, które ma powziąć Rada Ligi narodów.

Rząd polski sądzi, że zarządzenia, które zostały powzięte przez komisarza Ligi narodów, a które teraz w ciągu dwóch lat mają być stosowane, okażą się takiemi, że Gdańsk zaniecha zrobienia użytku ze swego prawa apelu do Rady Ligi narodów.

Dalsza umowa dotyczy **urządzenia polskiego biura pocztowego** w centralnym dworcu kolejowym w Gdańsku. Umowa idzie w tym kierunku, że biuro pocztowe będzie wprawdzie urządzone w celu sortowania przesyłek pocztowych, **jednakże nie ma być dostępne dla publiczności.**

Wszystkie te umowy zostały przez Ligę narodów **przyjęte do wiadomości i potwierdzone.** — W czasie rokowań zastępował rząd polski p. Askenazy, wolne miasto Gdańsk p. Sahm.

Żądam sprawiedliwości! Niech Ojczyzna nasza
Przestanie być tym chlewem! Tą stajnią Augjasza!
Tą bajurą, co tuczy tylko tłuste karpie,
Tym sępem Prometejskim, co nam trzewia szarpie!
Tym wstydem Europy!

W podobnych słowach wznosi się autor „Zmartwychwstania“ na stanowisko radykalne — rzuca rozkaz — gdy zaś chodzi o istnienie i byt niepodległy, nie waha się nawet sięgnąć do wyklęcia tłumu słowami improwizacji Konrada.

Utwór Rostworowskiego jest bądź co bądź dziełem niepowszedniem, dziełem polotu wysokiego, które właściwie do literatury teatralnej nie należy, ale dla którego ta forma jest najodpowiedniejszą ze względu na założenie tematu. Zadaniem jest jego rozbiec się szerokiem echem we wszystkich warstwach narodu, obudzić sennych z uśpienia, przypomnieć obowiązek sumienia, obudzić poczucie narodowe i wskrzesić zbiorowy czyn. Powierzając tę misję młodzieży, wieszcz wierzy, że ona — to idące pokolenie synów Polski, zrozumie swój obowiązek i ona na swych barkach dźwignie losy Polski do szczęśliwej przyszłości.

„Zmartwychwstanie“ jest dziełem, które obok swej ideologji polityczno-społecznej, będącej w tym poetyckim wyrazie, jaki jej nadał autor, dokumentem chwili współczesnej dla przyszłych pokoleń, także dziełem sztuki i natchnienia. Poezja Rostworowskiego dotyka tu najróżnorodniejszych strun, idzie od hymnu do groteski, od satyry do podniosłego poetyckiego kazania, a spleciony z tej mozaiki słów wieniec, jest niewątpliwie cennem wzbogaceniem naszego dorobku na wyjałowionym z wszelkiej wyższej myśli gruncie współczesnej naszej poezji.

W. Pr.

Jak Bułgarja organizuje komunistów

„Russpress“ donosi z Sofji:

Premjer bułgarski, Stambulijski, w mowie, wygłoszonej na placu przed sobranjem w Sofji, mówiąc o polityce rządu w stosunku do komunistów bułgarskich, powiedział:

„Przygotowaliśmy projekt ustawy o komunistach, który zostanie wniesiony do nowego sobranja. Projekt ten można streścić w następujący sposób: We wszystkich wsiach bułgarskich, gdzie jest nie mniej, niż 10 wyborców komunistów, zostanie zorganizowana komuna, do której będzie należał **cały ruchomy i nieruchomy majątek zwolenników komunizmu.** Konfiskata ziemi, bydła i ruchomości komunistów będzie przeprowadzona przez wiejskie komitety pracy obowiązkowej. Takie komuny będą rządzone przez miejscowe rady, składające się z jednego przedstawiciela rządu, jednego przedstawiciela rady komunalnej i trzech przedstawicieli komuny. Komuny będą się składały ze zwolenników komunizmu i **najbiedniejszych mieszkańców wsi.**

Komuniści będą pozbawieni praw **korzystania z prawa spadkowego,** gdyż cały majątek będzie własnością komuny. Wszyscy członkowie komuny będą poddani **przymusowej pracy,** żywność zaś będą otrzymywali **na kartki, wydawane przez komunę.**

Szczegółowe przepisy, które mają obowiązywać komuny i ich zarządy, są obecnie opracowywane, przyczem będą wzięte pod uwagę ustawy, obowiązujące w Rosji sowieckiej.

Opracowywana jest druga specjalna ustawa, dotycząca **komunistów w miastach.** W ten sposób damy naszym komunistom możność doświadczyć wszystkich rozkoszy państwa komunistycznego. Podoba się im komunizm — niech więc go doświadczają.

To oświadczenie premjera o mającej nastąpić konfiskacie majątku komunistów i o utworzeniu „komun doświadczalnych“ wywołało już wielką panikę wśród stronników komunizmu, którzy masowo zgłaszają w komitetach partyjnych swe wystąpienie z partji.

Zjazd komunistów

Moskwa, 20 kwietnia.

(Sprawa Lenina. — Komuniści przechodzą do ofensywy. — Umizgi do Francji i groźby przeciw Anglji).

Zjazd partji komunistycznej otworzył Kamieniew i w dłuższem przemówieniu omawiał **sprawę Lenina.** Kamieniew zapewnił, że ze strony rządu zrobiono wszystko, by uzdrowić niedomagającego wodza komunistów. Choroba Lenina, według oświadczenia Kamieniewa, **jest ciężka, lecz nie beznadziejna.** Kuracja trwać będzie długo. Miesiąc temu **groziła katastrofa,** obecnie jednak niebezpieczeństwo już minęło i jest nadzieja, że **Lenin wróci do pracy i obejmie ster partji.** — Kamieniew oświadcza, że chociaż zjazd odbywa się bez osobistego udziału Lenina, to będzie on właściwym kierownikiem zjazdu, ponieważ pozostawił stosowne instrukcje.

Po wyborze prezesa, sekretarzy i komisji, dłuższe przemówienie na temat ogólnej sytuacji politycznej wygłosił **Żinowiew,** który również mowę swą przeplatał odsyłaczami do przemówień i artykułów Lenina. Żinowiew podkreślał energicznie, że ustępliwość we wszystkich kierunkach została zarzucona i że komuniści przechodzą zwolna do **ofensywy.** Żinowiew przytoczył także statystykę stosunku sowietów z państwami burżuazyjnemi. Statystyka ta wyraża się w następujących liczbach: 8 państw uznało sowioty „de jure“, 6 „de facto“, a przeszło 20 nie uznało sowietów wogóle. Żinowiew pociesza swoich towarzyszów, że w zamian za to i sowiety nie uznają ustroju państwowego tych krajów. Przechodząc do stosunku z poszczególnemi państwami, Żinowiew zachęca **obecny rząd francuski do nawiązania stosunków dyplomatycznych z sowietami i występuje równocześnie przeciwko obecnemu rządowi angielskiemu.** Podkreśla początki zbliżenia z Japonją, a przedewszystkiem z Chinami.

STATYSTYKA KOMUNISTÓW.

Moskwa, 20 kwietnia (PAT). Na zjeździe partji komunistycznej Stalin wygłosił referat organizacyjny, w którym między innymi stwierdza, że **partja obecnie liczy 400.000 członków, to jest mniej niż w roku zeszłym.** Jednakże ilość komunistów w zarządach związków robotniczych w porównaniu z rokiem zeszłym wzrosła z 7 i pół proc. na 10 i pół proc. Stalin podkreśla konieczność stworzenia sieci wielkich **bezpartyjnych związków,** przy pomocy których partja mogłaby kierować klasą robotniczą i włościańską. W tym celu należy stworzyć związki zawodowe, związki kooperatywy, związki młodzieży i szkoły komunistyczne.

NIEPROSZENI OPIEKUNOWIE RUSINÓW.

„Russpress“ donosi z Charkowa:

Dnia 12 kwietnia b. r. została tu otwarta sesja Wszechukraińskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego; jeden z członków komitetu zgłosił interpelację co do kroków, jakie rząd Ukrainy sowieckiej ma zamiar przedsięwziąć „dla ulżenia **losu ludu pracującego Galicji, przebywającego pod polskiem jarzmem**“ (!). W odpowiedzi wygłosił wielką mowę przewodniczący Rady komisarzy ludowych, Rakowskij, który między innemi powiedział:

„Aby przeszkodzić dokonaniu przez Polskę gwałtu nad Wschodnią Galicją, rząd ukraiński jeszcze przed wydaniem decyzji zajął zupełnie określoną pozycję i dnia 12 marca przesłał państwom ententy notę protestu. Jednakże gwałt został dokonany. Nasz protest nie był wzięty pod uwagę. Nasza pozycja w tej sprawie pozostaje niezmieniona. Przekonani, że wyrażamy ogólną wolę robotników i włościan całej Ukrainy, znowu podnosimy głośny protest przeciwko gwałtowi, dokonanemu nad robotnikami i włościanami Galicji Wschodniej“.

Następnie Rakowskij oskarżał polskich robotników i włościan o udzielanie „poparcia“ zaborczej polityce polskich klas panujących i **o zdradę** „świetnej tradycji rewolucjonistów polskich, którzy brali udział we wszystkich rewolucjach świata“. —

Mowę Rakowskiego przerywano entuzjastycznemi oklaskami i powzięto uchwałę, w zupełności aprobującą stanowisko Centralnego Komitetu Wykonawczego w sprawie Galicji Wschodniej i przedsięwzięte przez komitet kroki.

Uroczystość wyzwolenia Wilna

Wilno, 20 kwietnia (PAT). Wczoraj o godz. 18 z okazji czwartej rocznicy wyzwolenia Wilna, oraz ku uczczeniu znajdujących się w Wilnie dostojnych gości, odbyła się w auli kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego uroczysta akademja z udziałem marszałka Piłsudskiego, jen. Żeligowskiego, Rydza-Śmigłego, Mokrzeckiego, biskupa Bandurskiego, całego senatu uniwersyteckiego, z rektorem Parczewskim na czele, wszystkich wybitnych osobistości miejscowych i tłumnie zebranej publiczności. Wchodzącego na salę marszałka **Piłsudskiego witano okrzykami: Niech żyje.** Przemówienie powitalne wygłosił rektor Parczewski, podkreślając, że dzień dzisiejszy jest podwójną uroczystością, gdyż jest rocznicą wyzwolenia Wilna i dniem, w którym Wilno w swoich murach przyjmuje znakomitych gości: marszałka Piłsudskiego oraz przedstawicieli rządu w osobach obecnych ministrów. Mowca podkreślił wielkie zasługi marszałka Piłsudskiego dla całego kraju, nazywając go pierwszym bojownikiem wolności, zaznaczył, że jego to czynom orężnym **zawdzięcza Wilno swobodę,** której czwartą rocznicę święci w dniu dzisiejszym. Uniwersytet Stefana Batorego także z jego pomocą wskrzeszony, żywi dla marszałka uczucia niezatartej wdzięczności oraz składa mu wyrazy hołdu. Zwracając się następnie do ministrów Darowskiego i Marynowskiego rektor witał w nich przedstawicieli rządu, który pomimo krótkiego istnienia, dzięki niezmordowanej energji i wytężonej pracy oraz umiejętnej akcji dyplomatycznej osiągnął nadzwyczajne rezultaty swojej działalności, do których przedewszystkiem zaliczyć należy **sprawę uznania granic Polski,** mającego ogromne znaczenie historyczne. W zakończeniu przemówienia rektor mówił o roli uniwersytetu Stefana Batorego i wyraził nadzieję, że Uniwersytet ten znajdzie u rządu polskiego całkowite odczucie swoich potrzeb i doznawać będzie zawsze opieki i pieczołowitości. Na prośbę rektora obecni zapisali się na arkuszach pamiątkowych. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem przez chór studencki — „Gaudeamus igitur“.

KRONIKA

Kraków, 21 kwietnia.

SŁUŻBA OCHOTNICZA W WOJSKU. Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza:

Powiatowe komendy uzupełnień przyjmują zgłoszenia zamiarów wstąpienia do wojska w charakterze ochotników mężczyzn, obywateli polskich, urodzonych w latach 1903, 1904, 1905, zamieszkałych na całym obszarze państwa polskiego. Kandydaci winni wnosić podania do najbliższej od ich stałego zamieszkania powiatowej komendy uzupełnień, podając dokładny adres, oraz dołączając urzędowe świadectwo moralności i zaświadczenie o zgodzie ojca lub matki, względnie osoby, miejsce rodziców prawnie zastępującej. Ochotnicy są przyjmowani do wszystkich rodzajów broni i oddziałów, w których chcą służyć. O stawieniu się zgłoszonych kandydatów do przeglądu wojskowo-lekarskiego zainteresowani będą powiadomieni drogą wezwań imiennych. Ostatni termin składania podań został ustalony na dzień 1 maja 1923 r.

SKRÓCENIE ĆWICZEŃ REZERWISTÓW. — Dzienniki warszawskie dowiadują się, że ćwiczenia rezerwistów rocznika 1897 zostały skrócone do 6 tygodni. Termin ćwiczeń rocznika 1896 został podobno przesunięty na później.

KONIECZNOŚĆ RESTAURACJI KOŚCIOŁA NA PIASKU. Na wczorajszem posiedzeniu komisji rekursowej Rady m. Krakowa rozpatrywano sprawę rekursu konwentu OO. Karmelitów przeciw orzeczeniu magistratu, polecającemu przeprowadzenie restauracji kościoła na Piasku. W swoim czasie radca miejski Adelman wniósł interpelację na posiedzeniu Rady miejskiej w sprawie fatalnego stanu kościoła Karmelitów. Wydelegowana komisja budowlano-policyjna stwierdziła na miejscu, że wprawdzie niebezpieczeństwo runięcia murów nie zachodzi, to jednak ze względu na znaczne uszkodzenia ścian konieczną jest restauracja kościoła, jako zabytku architektonicznego, a zarazem kościoła parafjalnego. Na skutek orzeczenia komisji magistrat wydał polecenie przeprowadzenia koniecznych adaptacyj w przeciągu dni 30, przeciw czemu zaprotestował konwent, podając, że nie rozporządza odpowiedniemi funduszami, by restaurację w tak krótkim czasie przeprowadzić.

Komisja na wczorajszem posiedzeniu odrzuciła rekurs konwentu, poleciła jednak magistratowi zakreślenie dla konwentu odpowiedniego dłuższego terminu, umożliwiającego przeprowadzenie koniecznych adaptacyj kościoła.

KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA NA ULICACH MIASTA. Magistrat ogłosił rozporządzenie województwa, przepisujące szybkość jazdy automobili w obrębie miasta, a w szczególności w śródmieściu, na skrzyżowaniach dróg, skrętach, podczas mgły, błota i gołoledzi na 6 klm. na godzinę, w dzielnicach zaś poza śródmieściem i na ulicach odpowiednio szerokich dla automobili osobowych na 10 klm., ciężarowych 6 klm. na godzinę. Przejazd automobilami ciężarowemi w obrębie śródmieścia jest wzbroniony. Niestosujący się do przepisów będą karani grzywną do 100 tys. mp., lub aresztem do 2 miesięcy.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W OPERZE I OPERETCE. W sprawie strajku artystów opery i operetki toczyły się przez cały wczorajszy dzień pertraktacje zarówno w przydjum między wicepr. m. Rollem, a dyrekcją teatru, jakoteż w teatrze przy ul. Rajskiej między związkiem artystów i Towarzystwem operowem, a delegatem centralnego Związku artystów scen polskich z Warszawy.

Jak nas w ostatniej chwili informuje dyrekcja teatru Opera i operetka, pertraktacje zarządu doprowadziły do ugody z artystami, tak, że przedstawienia w teatrze przy ul. Rajskiej rozpoczną się już dziś, w sobotę wieczorem operą „Żydówka“. W niedzielę daną będzie po południu „Traviata“ z Jefimcewą, zaś wieczorem głośna operetka Straussa „Dookoła miłości“.

ECHA KATASTROFY LOTNICZEJ. Prezydjum m. Krakowa odniosło się wczoraj pisemnie do dowództwa okręgu korpuśnego w Krakowie z prośbą, by władze wojskowe, ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców zabroniły odbywania lotów aeroplanami nad miastem. W ostatnim czasie zaszły 3 katastrofy lotnicze w obrębie samego miasta. W pierwszym wypadku na Zwierzyńcu, gdzie zginęło dwóch lotników, a w drugim i trzecim w dzielnicy Wesoła, mianowicie koło ogrodu Strzeleckiego i przy ul. Lubicz. Równocześnie prezydjum miasta zwróciło się do województwa z prośbą o poparcie zabiegów miasta u wojskowości. Jak się dowiadujemy, na najbliższem posiedzeniu Rady m. Krakowa ma być wniesiona interpelacja w związku z ostatnią katastrofą lotniczą.

Przez kilka dni bawił w Krakowie inspektor lotnictwa z Warszawy, który przeprowadził dokładne śledztwo w sprawie ostatnich wypadków przy ul. Lubicz i przy tej sposobności skontrolował stan parku lotniczego w Rakowicach.

URZĘDNICY KRAKOWSCY W WOJEWÓDZTWIE W KATOWICACH. Jak się dowiadujemy, bawiący przed kilkoma dniami w Krakowie wojewoda śląski Szultis, odbył konferencję z wojewodą krakowskim drem Gałeckim, w sprawie przydzielenia tutejszych urzędników do województwa w Katowicach. Na skutek tej konferencji w najbliższym czasie kilku urzędników ma być przeniesionych do województwa w Katowicach.

SADZENIE DRZEWEK NA CMENTARZU WOJSKOWYM W KRAKOWIE. W niedzielę 22 bm. o godz. 11 rano odbędzie się na cmentarzu wojskowym przy ul. Prandoty uroczystość sadzenia drzewek przy mogiłach żołnierskich. Na uroczystość tę zaprasza ks. Niezgoda, dziekan generalny W. P. i p. wojewodzina Gałecka, prezes P. żar. Krzyża, wszystkich obywateli Krakowa, a zwłaszcza młodzież szkolną i drużyny harcerskie.

TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ DO PODATKU DOCHODOWEGO. Zwraca się uwagę zarządów osób prawnych, obowiązanych do publ. składania rachunków (jak spółek akcyjnych, spółek z ogr. odpow., spółdzielni, kas oszczędności, towarzystw wzajemn. ubezpieczeń, gwarectw itp.), że ostateczny termin składania zeznań do podatku dochodowego na roku 1923, przypadający na dzień 1 maja br., przedłużony został przez ministerstwo skarbu do 1 czerwca br. Nieprzedłożenie w powyższym terminie zeznania o dochodzie pociągnie za sobą wymiar zaoczny, a nadto grzywnę do wysokości 80.000 mk.

KARY ZA ZWŁOKĘ W PŁACENIU PODATKÓW. Z dniem 26 bm. wchodzi w życie ustawa o karach za zwłokę, w razie nieuiszczenia w terminie płatności podatków, opłat stemplowych i alienacyjnych oraz dodatków samorządowych do tych podatków i opłat, w wysokości 10 proc. miesięcznie, oraz o podwyższonych znacznie kosztach egzekucyjnych.

Z TARGU. Na wczorajszy targ dowieźli wieśniacy w wielkiej ilości nabiał. To też cena, zwłaszcza jaj obniżyła się dość znacznie. Litr mleka zbieranego kosztował 1300—1400 mk., niezbieranego 1800—2000 mk., śmietany słodkiej 2400—2600 mk., kwaśnej 3600—4000 mk., 1 kg. masła 30—33.000 mk., sera 6—7500 mk., jajo za sztukę płacono 320—350 mk. Ceny drobiu: kura 18—40.000 mk., kogut 15—30.000 mk., kaczka 20—25.000 mk., gęś 35—80.000 mk., indyk 90—120.000 mk. Za 1 kg. karpia płacono 24—26.000 mk., szczupaka 25.000 mk., lina 18.000 mk.

STRAJK UCZNIÓW AKAD. SZTUK PIĘKN. TRWA NADAL. Uczniowie Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie na wiecu, odbytym wczoraj, uchwalili kontynuować nadal strajk, ze względu, że ministerstwo W. R. i O. P. nie zawiadomiło dotychczas Akademji o podjęciu kroków, zmierzających do uchwalenia w obu izbach ustawy o Akademji Sztuk Pięknych. Na wiecu uchwalono zwrócić się do posłów i senatorów krakowskich o najrychlejsze i skuteczne poparcie postulatów Akademji Sztuk Pięknych w obu izbach.

ZAKOŃCZENIE KWIETNIOWEJ KADENCJI SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. Kwietniowa kadencja sądu przysięgłych zakończyła się w dniu wczorajszym. Ostatnia rozprawa wyznaczona na wczoraj, nie doszła do skutku z powodu nieprzybycia świadków. Ubiegła kadencja była krótka, gdyż trwała od 12 do 20 bm. Następna kadencja rozpocznie się dopiero w czerwcu br.

WYKOLEJENIE POCIĄGU W PORONINIE. — Onegdaj pociąg mieszany Nr 6151 jadąc z Zakopanego w kierunku Krakowa wykoleił się w Poroninie, przyczem wyskoczyły z szyn 2 wagony towarowe i jeden osobowy. Skutkiem zatarasowania toru nastąpiła przeszło 2 godzinna przerwa w ruchu. Ofiar w ludziach nie było.

PODRZUCONE NIEMOWLĘ. Wczoraj wieczorem znaleziono w bramie domu przy ul. Podzamcze 14, dwumiesięczne dziecko, podrzucone przez niewyśledzoną dotąd kobietę. Dziecię oddano do żłobka.

AMATORZY WĘDLIN. Onegdajszej nocy jacyś niewyśledzeni opryszki skradli ze sklepu masarskiego Z. Spiry przy ul. Kazimierza Wielkiego 5 około 70 kg. wędlin.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

DALSZE WYKŁADY P. BOURGEOIS odbędą się dziś w sobotę 21, w poniedziałek 23 i we wtorek 24 bm. w auli Uniw. Jag. o godz. 4½ po poł.

ZJAZD TOW. TATRZAŃSKIEGO. W ostatnich miesiącach dokonaną została reorganizacja polskiego Tow. Tatrzańskiego przez utworzenie w większych miastach całej Polski autonomicznych oddziałów z centralnym zarządem w Krakowie. W dn. 22 bm. odbędzie się w Krakowie pierwszy zjazd delegatów wszystkich oddziałów i sekcyj, na którym omówiony zostanie program prac towarzystwa na lata najbliższe.

KONKURS NA PIEŚŃ SOKOLĄ. Zarząd dzielnicy i okręgu krakowskiego sokolstwa polskiego rozpisuje konkurs na pieśń sokolą, którąby mogła być śpiewana w pochodzie lub przy wspólnych zebraniach. Termin nadsyłania utworów do dnia 19 maja br. Nagroda 100.000 mk. Utwory oznaczone godłem należy przesyłać pod adresem: Sokół, Kraków, ul. Wolska.

Z kraju i ze świata

HONOROWE OBYWATELSTWO WARSZAWY DLA MARSZAŁKA FOCHA. Donoszą z Warszawy: Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Warszawy na wniosek prezydjum, odczytany przez senatora Balińskiego, postanowiono jednomyślnie wśród burzliwych oklasków ofiarować przybywającemu do Polski marszałkowi Fochowi honorowe obywatelstwo miasta Warszawy. Dotychczas honorowe obywatelstwo miasta Warszawy posiadają: marszałek Piłsudski, jenerał Haller, Ignacy Paderewski, jenerał Weygand, jenerał Żeligowski i Hoover.

ZASĄDZENIE POSŁA STROŃSKIEGO. Donoszą z Warszawy: Przed sądem okręgowym stanął wczoraj w charakterze oskarżonego z artykułu 154 (nieposzanowanie władzy) p. Stanisław Stroński, poseł i redaktor „Rzeczypospolitej“, za artykuł p. t. „Zrywanie Sejmu“, zamieszczony w „Rzeczypospolitej“ w czerwcu 1922 r. Sędzia okręgowy Dzierżawski skazał p. Strońskiego na dwa tygodnie więzienia. Wyrok ten zapadł już raz zaocznie. Skazany zakłada apelację.

SYNOD PRAWOSŁAWNY W POLSCE. W najbliższych dniach odbędzie się w Krzemieńcu pod przewodnictwem metropolity Dionizego sesja synodu cerkwi prawosławnej w Polsce. Z Warszawy wyjeżdżają dla wzięcia udziału w posiedzeniach synodu arcybiskup Teodozy i biskup łucki Aleksy.

PODROŻENIE TRAMWAJU W WARSZAWIE. „Gazeta Poranna“ donosi: Ostatecznie przyjęty został wniosek o podwyższenie taryfy tramwajowej dziennej do 1.000 mk., zaś 500 mk. dla ulgowych, oraz nocnych do 2.000 mk.

MILJONOWE KRADZIEŻE W ŁODZI. Z Łodzi donoszą: Policja tutejsza wpadła na ślad systematycznych kradzieży, dokonywanych w składach fabrycznych T. A. Pabjańskich wyrobów bawełnianych „Krusze i Ender“. Po dłuższej obserwacji zajętych w fabryce robotników policja aresztowała Tadeusza i Józefa Dziedziców w chwili, kiedy z fabryki wynosili na plecach worki, naładowane skradzionym towarem. Ogółem fabryka poniosła straty na sumę 300 miljonów mk. w skradzionym towarze i szpulkach bawełnianych. Policja aresztowała 19 osób, u których podczas rewizji znaleziono część skradzionych towarów szpulek.

NOWY GMACH DLA LWOWSKIEGO „TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH“. Ze Lwowa donoszą: Magistrat i sekcja finansowa uchwaliły zadość uczynić prośbie Towarzystwa sztuk pięknych i darować mu grunt pod budowę pałacu sztuki. Stanie on na rogu ulicy Dwernickiego i św. Zofji. Towarzystwo sztuk pięknych zamierza zaraz po uchwale Rady miejskiej przystąpić do budowy gmachu, który w tem najpiękniejszem we Lwowie miejscu będzie zapewne monumentalnym. Komitet podobno ma już zagwarantowaną na ten cel wielką subwencję rządową.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU TEATRALNEGO WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj zakończył się strajk chórzystów i orkiestry w teatrach lwowskich. Strajkujący w myśl postulatów komisji teatralnej powrócili do pracy. Wczorajsze przedstawienia we wszystkich teatrach odbyły się normalnie.

OBŁAWY NA OBCOKRAJOWCÓW WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą: W ciągu dnia wczorajszego odbywały się w dalszym ciągu obławy policyjne na uchodźców rosyjskich, którym termin wyjazdu z granic Polski minął 15 bm., oraz na różnych spekulantów. Wynik obław jest dotychczas nadspodziewany. Około 100 obcokrajowców przytrzymano i umieszczono w aresztach. Areszty te są przepełnione. Na ogólną liczbę 146 aresztantów w dniu wczorajszym było około 70 procent obcokrajowców, których odstawianie do granicy już się rozpoczęło.

TARNÓW, 18 kwietnia. (Ku czci śp. ks. prałata Butkiewicza. — „Król Edyp“ na scenie tarnowskiej. — W sprawie bezrobotnych. — Strajk rzeźników). Staraniem kapituły tarnowskiej odbyło się z początkiem bieżącego tygodnia nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. prałata Butkiewicza, zamordowanego przez bolszewików. Mszę św. w katedrze celebrował ks. biskup sufragan Komar, w asystencji duchowieństwa, podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Mazur. W nabożeństwie wzięły udział władze cywilne, autonomiczne, wojskowe, szkoły i tłumy publiczności.

Staraniem akademickiego Koła artystycznego miłośników dramatu klasycznego U. J. wystawiono na scenie Sokoła „Króla Edypa“ Sofoklesa w tłumaczeniu K. Morawskiego, z muzyką Mendelsohna. Na pierwszy plan wybił się p. Żelawski w roli Edypa swą żywiołową, a zarazem wysoce artystyczną grą; p. Trojanowska dała w Jokaście bardzo inteligentną kreację; doskonałymi w roli Kreona był p. Biliński, a Angelosa p. Kaszyczko. Natomiast mniej udatnym był chór. Całość robiła rzetelne artystyczne wrażenie. Przedstawienie poprzedził wykład prof. Boguckiego o tragedji greckiej, specjalnie o „Królu Edypie“. Liczna publiczność przyjmowała wykonawców bardzo serdecznie.

Podobnie jak inne ośrodki miejskie, tak i Tarnów ma kwestję bezrobotnych. Niektóre fabryki ograniczają liczbę robotników, inne ograniczają dni robocze w tygodniu itd. — tak, że liczba bezrobotnych z każdym dniem rośnie. Częste interpelacje w Radzie miejskiej stwierdzały fakty powyższe i nakazywały kwestję bezrobotnych jak najspieszniej rozwiązać, ewentualnie ograniczyć ją do minimum. Kwestja ta z dniem każdym przybierała na sile. Wyrazem tego była przedwczorajsza demonstracja robotników przed starostwem, skierowana przeciw tym fabrykom, które pozbawiają robotnika pracy. Starosta deputację przyjął i przyrzekł ze swej strony interwencję. Następnie tłum robotników podążył do Gumnisk przed pałac ks. Sanguszków. Ks. Sanguszkowa przyjęła deputację robotniczą, wysłuchała skarg na zarządy swych fabryk, które robotników źle płacą i zastępują robotników miejskich robotnikami wiejskimi, oraz przyrzekła zmianę stosunków. Demonstranci spokojnie rozeszli się do domów.

Aby Tarnowianom uprzyjemnić żywot i tak ciężki, wczoraj dla odmiany strajkowali rzeźnicy. Strajk wybuchł na tle żądania podwyżki cen za mięso.

KRWAWY NAPAD BANDYTÓW I PODPALENIE. We wsi Klebanowicach w powiecie słonimskim pięciu uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów dokonało napadu na przybyłego z Ameryki Konstantego Świlkę. Napadnięty nie chciał oddać pieniędzy i, stawiając silny opór, postrzelił jednego z bandytów w głowę. Bandyci zastrzelili Świlkę, żonę jego, jednego wartownika. Po dokonanym mordzie bandyci podpalili dom Świlki, poczem spaliły się dwa sąsiednie domy mieszkalne i trzy stodoły z zabudowaniami, oraz inwentarz żywy. Bandyci, nic nie zrabowawszy, porwali na furmankę ranionego bandytę i uciekli w stronę gm. Dworzeckiej.

NOWA FALA UCHODZCÓW ŻYDOWSKICH Z ROSJI. W „Dile" czytamy wiadomość z Równego, że w okręgu rówieńskim w pobliżu polsko-bolszewickiej granicy pojawiła się w ostatnich dniach zwiększona ilość żydowskich uchodźców. Opowiadają oni, że do ucieczki przymuszają ich wieczne niepokoje, wywołane walkami powstańców z bolszewickiemi wojskami.

BEATYFIKACJA PIUSA X. Wskutek wystąpienia wszystkich kardynałów, obecnych w Kurji rzymskiej, papież Pius XI postanowił wszcząć proces beatyfikacji papieża Piusa X, poprzednika Benedykta XV. Papież wyznaczył na obrońcę tezy do beatyfikacji O. Benedetto Pierami z zakonu Benedyktynów.

ODKRYCIE ZAKOPANEGO ARCHIWUM. „N. Freie Presse" donosi z Cetynji, że wykopano tam cztery skrzynie z przedmiotami wartościowemi, oraz z archiwum tajnem politycznem zmarłego króla Mykity. Skrzynie te zostały zakopane w czasie ucieczki dworu czarnogórskiego w 1916 r.

UJĘCIE WIELKIEGO OSZUSTA. „Neues Wiener Journal" donosi z Berlina: Miljardowy oszust Filip Waisenthal, pochodzący z Galicji, który dnia 8 marca uciekł z Hamburga, dokonawszy oszustwa na przeszło 30 miljardów marek niemieckich, został ujęty w Buenos Aires.

REKORD LOTNICZY. Lotnicy amerykańscy Mac Read i Kelly pobili rekord światowy, utrzymując się w powietrzu przez 36 godzin i 5 minut bez przerwy.

ZMARLI:

— Stanisław Biega, wiceprezes Związku Sokolego w Polsce, zmarł 19 bm. w Warszawie w 61 roku życia.

Ś. p. Stanisław Biega urodził się w Sanoku, służszy czas był urzędnikiem skarbowym we Lwowie, następnie współpracownikiem „Słowa Polskiego". W organizacji „Sokoła" lwowskiego zajmował bardzo wybitne stanowisko i ceniony był dla swojej ideowej, sokolej pracy. Ostatniemi czasy osiadł stale w Warszawie.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Dość pogodnie, cieplej, rano mgła, słabe wiatry lokalne, na południu chmurno, miejscami deszcz.

„DZIENNIK URZĘDOWY WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO" w zeszycie za kwiecień zawiera w dziale rozporządzeń i okólników między innemi: W sprawie kształcenia dzieci urzędników w państw. szkołach zawodowych i ogólno-kształcących; Exequatur p. Stefana Reviczky na stanowisko konsula węgierskiego; w sprawie komunikacji samochodowej na ulicach m. Krakowa; nadzór i ochrona rybactwa; składanie zeznań świadków w sprawie uzyskania rent przez inwalidów; ochrona tytułu inżyniera. Zeszyt zamykają rubryki: Mianowania, nekrologja i ogłoszenia.

„Dziennik Urzędowy" nabywać można w Ekonomacie województwa i w agencji „Ruch" przy ul. Szczepańskiej.

OBJĘCIE PODGÓRSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI PRZEZ BANK MAŁOPOLSKI. Kasy Oszczędności, które przed wojną w normalnych warunkach odgrywały wybitną rolę, walczą obecnie z poważnemi trudnościami. Wkładki oszczędności, będące u nich prawie, że jedynym funduszem obrotowym, maleją wskutek ogólnej ciasnoty pieniężnej i zaniku zmysłu oszczędności. Z drugiej strony koszta płac personalu urzędniczego rosną z miesiąca na miesiąc i nie mogą być wyrównane zyskami z operacyj bankowych, gdyż zakres działania Kas Oszczędności jest całkiem słusznie ograniczony do pewnych tylko interesów mniej zyskownych, ale dających pełne bezpieczeństwo dla wkładek oszczędności. Wskutek tego cały szereg tych pożytecznych instytucyj nie mogąc nawet pokryć kosztów, staje przed groźą likwidacji.

Podgórska Kasa Oszczędności układem, zawartym w tych dniach z Bankiem Małopolskim, zabezpieczyła sobie przetrwanie ciężkich czasów i podjęcie na nowo pełnych czynności z nastaniem normalnych warunków.

W myśl tego układu Bank Małopolski w lokalu Podgórskiej Kasy Oszczędności otwiera z dniem 1 maja br. swój oddział, w którym równocześnie prowadzone będą nadal także agendy Kasy Oszczędności. Bank ponosi koszta osobowe i rzeczowe połączone z dalszą egzystencją Kasy, dając tej ostatniej ponadto pewne wynagrodzenie roczne, umożliwiające jej dalsze i wydatne zasilanie funduszu rezerwowego.

Można spodziewać się, że układ ten, dyktowany intencją zabezpieczenia Kasie Oszczędności bytu i rozwoju na przyszłość, będzie przykładem dla innych.

RAUT NA BUDOWĘ „DOMU MŁODZIEŻY I WYCIECZKOWEGO" odbędzie się dziś w sobotę w salach Starego Teatru. Początek rautu o godz. 9 wieczór. Pierwszą część wieczoru wypełni bogaty program artystyczny tak deklamacyjny, jak i śpiewny, tudzież taneczny najwybitniejszych artystów naszych scen teatralnych, poczem nastąpią tańce. W części artystycznej zamiast p. Solarskiego, który zmuszony był wyjechać, wystąpi p. Łętowski. Bilety na raut są do nabycia w kawiarni Grand-Hotelu od godz. 5—7 po poł., poczem resztę biletów rozsprzeda Kasa Starego Teatru, która będzie otwarta od godz. 7½ w.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4522 Pplk. Rudolfowi Obraczayowi w dniu imienin — oficerzy i urzędnicy wojsk. C. S. A. Nr 4 w Krakowie; 4523 Pplk. Rudolfowi Obraczayowi w dniu imienin chorążowie C. S. A. Nr. 4 w Krakowie, 4524 Jędrzej, Halszka i Stanisław Strońscy; 4525 Urzędnicy kasy głównej P. K. O. marzec 1923, 4526 Pamięci Karola Jahody, poległ. na polu chwały — brat i siostry; 4527 Pamięci Karola Jahody, poległ. na polu bitwy — rodzice; 4528—4531 (4 ceg.) Ludność polska Moline Illinoi U. S. A.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera „Zmartwychwstanie" Rostworowskiego. Jutro po poł. o godz. 3½ „Czupurek" B. Hertza; wieczorem „Zmartwychwstanie".

OPERA I OPERETKA. Dzisiaj w sobotę „Żydówka", jutro w niedzielę po południu „Traviata" z Jefimcewą i Mayem. wieczorem „Dookoła miłości".

Z TEATRU „BAGATELA". „R. H. Inżynier" granym będzie dzisiaj. jutro i przez wszystkie dni przyszłego tygodnia do czwartku włącznie. Dzisiaj po południu po cenach zniżonych „Szkoła kokot" z pp. Werniez i Dobrzańskim na czele.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 21 bm.: „Zmartwychwstanie".
Niedziela, 22 bm. po poł.: „Czupurek"; wieczorem: „Zmartwychwstanie".
Poniedziałek, 23 bm.: „Zmartwychwstanie".
Wtorek, 24 bm.: „Czupurek".
Środa, 25 bm.: „Zmartwychwstanie".

TEATR OPERA I OPERETKA:

Sobota, 21 bm.: „Żydówka".
Niedziela, 22 bm. po poł.: „Traviata"; wieczorem „Dookoła miłości".

TEATR „BAGATELA".

Sobota, 21 bm. po poł.: „Szkoła kokot"; wieczorem „R. H. Inżynier".
Niedziela, 22 bm. po poł.: „Szkoła kokot"; wieczorem: „R. H. Inżynier".
Poniedziałek, 23 bm.: „R. H. Inżynier".
Wtorek, 24 bm.: „R. H. Inżynier".
Środa, 25 bm.: „R. H. Inżynier".
Czwartek, 26 bm.: „R. H. Inżynier".

JÓZEF

ŚLIWIŃSKI

najznakomitszy polski pianista wystąpi z jedynym koncertem nieodwołalnie w **niedzielę, dnia 22 bm.**

MIECZYSŁAW MÜNZ, nasz świetny pianista, da się słyszeć w Krakowie we czwartek 26 bm., po powrocie z Ameryki.

5-TY WIECZÓR KAMERALNY INSTYTUTU MUZYCZNEGO odbędzie się ze współudziałem pp. Adolfa Billiga, skrzypka, ucznia prof. Giebułtowskiego, Wiery Niewskiej, znakomitej rosyjskiej pianistki w dniu 24 bm. o godz. 8 wieczór w sali Instytutu Muz., św. Anny 2, II p. Bilety już do nabycia w księgarni WP. Krzyżanowskiego.

Wybuch bomby przy ul. Studenckiej

Kraków, 21 kwietnia.

Wczoraj wieczorem o godz. 10½ mieszkańcy ul. Studenckiej i Podwala zaalarmowani zostali wielką detonacją. Okazało się, że ogłuszającą detonację wywołało pęknięcie **bomby ekrazytowej,** którą jakaś zbrodnicza ręka podłożyła na progu domu l. 3 przy ul. Studenckiej, będącego własnością rektora Uniw. Jag. dra St. Natansona i przez niego zamieszkałego.

Niemal równocześnie z hukiem pękającej bomby rozległ się brzęk szkła wypadającego ze stłuczonych szyb okiennych, które wypadły w domu rektora Natansona oraz w naprzeciw leżących domach pod l. 2 i 4. Wyleciało również kilka szyb w sąsiednim domu prezydenta miasta p. Federowicza. Tłuczone w drobny mak szkło zasypało chodniki po obu stronach ulicy warstwą grubą na kilka cali.

Zarówno rektor Natanson jak i prezydent Federowicz telefonowali do policji, ale jak stwierdziliśmy, upłynęło przeszło pół godziny, zanim zjawili się pierwsi funkcjonarjusze.

Śledztwo wyjaśni prawdopodobnie przyczynę zbrodniczego zamachu i przeciw komu był on skierowanym.

W ostatniej chwili otrzymujemy informacje, że wedle pewnych, wygłaszanych na miejscu opinij, eksplodowała nie bomba, lecz tylko petarda. Przeciw temu zdaje się jednak przemawiać spustoszenie, wywołane wybuchem, zważywszy, że próg i odrzwia domu rektora Natansona zostały zdruzgotane i szyby wokół wybite. Policja, przybywszy na miejsce wypadku z dużem opóźnieniem, zajęła się oczyszczeniem miejsca zamachu z tłumu publiczności, żywo komentującej sam fakt, przyczem oczywiście nie brakło różnych mniej lub więcej prawdopodobnych przypuszczeń co do ewentualnego tła zamachu. „Corpus delicti", blaszana rozszarpana puszka, jest oczywiście zbyt słabym momentem, by na niem już dziś można budować jakąś prawdopodobną hipotezę.

Dodać należy, że ofiar w rannych ani zabitych nie było.

PODRÓŻ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NA POMORZE.

Prasa warszawska donosi, że oddawna przygotowywany wyjazd prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorze nastąpi w niedzielę, 22 bm. o godz. 9 wieczorem. Jak wiadomo, w swoim czasie przybyła do Belwederu specjalna delegacja Kaszubów, która zaprosiła pana prezydenta wraz z rodziną nad morze. Panu prezydentowi w podróży towarzyszyć będą szef kancelarji cywilnej Lenz, pułkownik Zaruski, rotmistrz Pusłowski, kapitan Meyer, porucznik Horodecki i porucznik Łaszkiewicz.

Z Warszawy telefonują nam: Z powodu choroby jen. Sikorski nie będzie towarzyszył prezydentowi Wojciechowskiemu w podróży na Pomorze.

WIĘKSZOŚĆ WYDZIAŁÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH PRZECIW „NUMERUS CLAUSUS".

Warszawa, 20 kwietnia (PAT). Sejmowa podkomisja oświatowa rozpatrywała opinje uniwersytetów w sprawie numerus clausus. Z nadesłanych opinji wynika, że **większość ich jest przeciwna** wprowadzeniu numerus clausus. Opinje nadeszły:

Uniwersytet **krakowski:** wydział medyczny i teologiczny — za numerus clausus, wydział filozoficzny i prawny — przeciw. Akademja górnicza w Krakowie — za numerus clausus. Uniwersytet **lwowski:** wydział prawny za numerus clausus, wydział medyczny i filozoficzny zastrzegły sobie wolną rękę. Uniwersytet **poznański** — za numerus clausus. Politechnika **lwowska** — wszystkie wydziały — za, z wyjątkiem wydziału ogólnego. Uniwersytet **warszawski:** wydział teologiczny katolicki — za, wydział teologiczny protestancki — przeciw, wydziały: prawny, filozoficzny i medyczny — przeciw. Politechnika **warszawska,** wszystkie wydziały — za numerus clausus. Uniwersytet **wileński:** wydział prawny i medyczny — przeciw, wydziały: humanistyczny i sztuk pięknych — za. Akademja weterynarji we Lwowie — za. Szkoła gospodarstwa wiejskiego w Warszawie — przeciw.

PROGRESJA PODATKU GRUNTOWEGO.

Warszawa, 20 kwietnia (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej art. I. ustawy o podwyższeniu podatku gruntowego stokrotnie w stosunku do podatku z r. 1922 przyjęto jednomyślnie. Ożywioną rozprawę wywołał art. XIV o progresji. Pos. Bogusławski zgłosił wniosek, podający nową skalę progresji, która będzie się zaczynać przy obszarze 100 morgów od 25 proc. i dochodzić przy obszarach ponad 3.000 morgów do 200 proc. Rozprawy nie ukończono.

SOCJALIŚCI PRZECIW KOMUNISTOM.

Na propozycję komunistów urządzenia razem z socjalistami wspólnego obchodu 1 maja, odpowiada „Robotnik":

„Komitet Centralny komunistycznej partji robotniczej Polski, zwrócił się dnia 12 bm. do CKW PPS z listem, proponującym: 1) wspólny obchód 1 maja; 2) wspólne urządzenie „tygodnia walki z militaryzmem i faszyzmem (od 15 do 22 bm.). — Wszystko to pod pozorem „jedności frontu". Rok temu komuniści zwracali się do partji naszej z taksamą propozycją w sprawie święta majowego. CKW odpowiedział im na to listem odmownym, wykazującym całą obłudę i przewrotność komunistycznych rozbijaczy i szkodników ruchu robotniczego. Odpowiedź tą pp. komunistom dana była raz na zawsze. Doświadczenie całego roku potwierdziło jeszcze bardziej słuszność naszego stanowiska. Obecnie żadna już partja socjalistyczna w Europie nie uznaje „wspólnego frontu" z komunistami. Amsterdamska Międzynarodówka zawodowa odrazu zajęła stanowisko odmowne.

Partja nasza taksamo odrzuca wspólny z komunistami obchód majowy, jak i ich propozycję wspólnego tygodnia walki z militaryzmem i faszyzmem. „Walka" komunistów z „militaryzmem", to robota wielbicieli sowieckiego zaborczego i napastliwego imperjalizmu. Co zaś do faszyzmu, to najwięcej do niego przyczynili się komuniści właśnie. Komuniści w walce naszej z militaryzmem i reakcją są tylko szkodnikami".

Jen. Weygand wysokim komisarzem Syrji

Paryż, 20 kwietnia (PAT). Jenerał Weygand został zamianowany na miejsce jenerala Gouranda **wysokim komisarzem w Syrji.**

Walki w Irlandji

Londyn, 20 kwietnia (PAT). Z Dublina donoszą, że walka między wojskami rządowemi a powstańcami, którzy się zabarykadowali w jaskini koło wybrzeża Shannon, zakończyła się. **Powstańcy poddali się.** Trzej powstańcy, którzy próbowali uciec, utonęli.

O PRZYJĘCIE IRLANDJI DO LIGI NARODÓW.

Londyn, 20 kwietnia (PAT). W senacie irlandzkiego państwa doniósł minister spraw zagranicznych Fitzgerald, że południowo-irlandzki rząd postanowił wnieść prośbę **o przyjęcie do Ligi narodów.**

NAPAD NA POCIĄG.

Bukareszt, 20 kwietnia (AW). Według informacyj z bukaresztеńskiej dyrekcji kolejowej, na linji Kiszyniew—Bender w Besarabji nieznani sprawcy urządzili w ubiegłą niedzielę **nadzwyczaj śmiały napad na pociąg osobowy** w czasie jego postoju na przystanku Kalfa. — Bandyci otworzyli nawet **ogień z karabinów maszynowych i miotaczy min.** Szczególniejszą uwagę zwrócili oni na maszynę, którą chcieli unieruchomić. Dzięki jednak przytomności umysłu maszynisty, który z możliwą do osiągnięcia szybkością prowadził pociąg, udało się podróżnym ujść bez większych strat. Po przybyciu na stację Bender stwierdzono, że w rezultacie napadu znajduje się między podróżnymi **8 ciężko rannych oraz 5 zabitych.** W miejscu napadu, szyny kolejowe zostały znacznie uszkodzone. Władze rumuńskie przedsięwzięły natychmiast śledztwo dla wyjaśnienia zajścia a pisma bukaresztеńskie wyrażają przypuszczenie, że **napad był dziełem oddziału bolszewickiego,** który przekroczył ostatnio Dniestr.

Różne wiadomości polityczne

ODŁOŻENIE ROKOWAŃ Z ROSJĄ. Z Warszawy telefonują nam: Rokowania handlowe z Rosją, które miały być wznowione po świętach, mają być odłożone na czas nieokreślony.

POLSKA DELEGACJA GRANICZNA W MOSKWIE. Przybyła do Moskwy polska delegacja graniczna w liczbie 5 osób, pod przewodnictwem p. Wasilewskiego dla ostatecznego zakończenia prac Komisji granicznej polsko-rosyjskiej.

Z WYCIECZKI DZIENNIKARZY POLSKICH. Z Treviso donoszą 19 bm.: Dziennikarze polscy przybyli dzisiaj na granicę włoską, gdzie powitani zostali przez delegata stowarzyszenia dziennikarzy włoskich, oraz przez przedstawiciela ministerstwa spraw zagranicznych włoskich.

POSEŁ ANGIELSKI MAX MUELLER WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Dziś przyjechał do Lwowa poseł angielski Max Mueller. Na dworcu powitali go reprezentacje województwa, dyrektor policji, dyrektor policji państwowej oraz konsul angielski we Lwowie. Poseł angielski zamieszkał u konsula angielskiego i zabawi we Lwowie kilka dni. Ze Lwowa udaje się poseł Mueller do Borysławia, celem zapoznania się na miejscu z naszym przemysłem naftowym, poczem wyjedzie do kilku miast kresowych.

ZATWIERDZENIE CALONDERA. Jak z Genewy donoszą, Rada Ligi narodów zatwierdziła Calondera na stanowisku prezydenta mięszanej komisji do spraw Górnego Śląska.

SPRAWA WYPOWIADANIA KONTRAKTÓW W GDAŃSKU. W Volkstagu gdańskim toczyły się obrady w sprawie projektu ustawy o wypowiedzeniu długoterminowych kontraktów wynajmu i kontraktów dzierżawy. Przedstawiciel koła polskiego Łangowski oświadczył, że koło polskie zgodziło się zasadniczo na tę ustawę, sprzeciwia się jednakże stanowczo paragrafowi II, który nosi znamiona widocznie antypolskie. W myśl bowiem tego paragrafu wypowiedziane być mogą tylko te kontrakty, jeżeli chodzi o domy i terytorja, które już przed 10 stycznia 1920 r. znajdowały się w rękach obecnych właścicieli. Na mocy tego paragrafu poszkodowani zostali Polacy, którzy po utworzeniu wolnego miasta nabyli w Gdańsku domy i terytorja.

P. LABOUREL NA WOLNOŚCI. Z Elbląga donoszą, że dziennikarz francuski Labourel, aresztowany pod zarzutem szpiegostwa, został wypuszczony na wolną stopę i odjechał do Królewca.

NOWY PROCES PRZECIW DUCHOWIEŃSTWU W ROSJI. Russpr. donosi, że bolszewicy zamierzają zainscenizować nowy wielki proces cerkiewny. Tym razem jako oskarżeni wystąpią wyżsi przedstawiciele cerkwi gruzińskiej: patrjarcha-katolik s Ambroży i metropolita Kutaisu Nazarjusz. Mają oni być oskarżeni o knowania kontrrewolucyjne i stosunki z państwami cudzoziemskiemi.

UŁATWIENIE IMIGRACJI DO AMERYKI. — Z Waszyngtonu donoszą:

Prezydent Harding i prezes amerykańskiego trustu stalowego doszli do przekonania, że należy znieść wszelkie ograniczenia imigracyjne, gdyż w przeciwnym razie Stanom Zjednoczonym grozi brak sił roboczych. Wkrótce ma być wydana nowa ustawa imigracyjna.

Dział ekonomiczny

AKCJA RZĄDU PRZECIWKO ZWYŻCE WALUT.

Warszawa, 20 kwietnia (AW). Jak donosi „Kurjer Czerwony", powołując się na miarodajne źródła, ministerjum skarbu wydało szereg zarządzeń w sprawie opanowania kursu zwyżkowego dolara. Dzięki tym zarządzeniom osiągnięto już dzisiaj przed giełdą oficjalną **wyniki pomyślne.** Wspomniany dziennik zaznacza, iż **akcja ta napotyka na przeszkody ze strony Berlina,** który rzuca markę polską, by ratować kurs marki niemieckiej. Mimo to istnieje nadzieja uzasadniona, że **zwyżka dolara będzie zjawiskiem przemijającem.**

* **PODATEK OD DROBNEJ WŁASNOŚCI GRUNTOWEJ.** Artykuł 4 ustawy z 9 marca b. r., wprowadzający zmiany w przepisach o państwowym podatku dochodowym, zawiera nowy przepis, dotyczący ustalenia dochodu z drobnej własności gruntowej. W myśl tego przepisu przy obliczaniu ogólnego dochodu gospodarstw rolnych poniżej 15 ha, położonych w odległości ponad 5 klm. od granicy miast z ludnością wyżej 100.000 mieszkańców, przyjmuje się dochód w wysokości nie przekraczającej wartości 2 cetnarów metrycznych żyta z jednego morga gruntu po cenach przeciętnych z roku 1922. Ponieważ wedle danych głównego urzędu statystycznego przeciętna cena żyta w roku 1922 wynosiła 17.500 Mkp. za 1 cetnar metryczny, przeto właściciele gospodarstw rolnych, o których wyżej mowa, nie będą podlegali na rok podatkowy 1923 podatkowi dochodowemu, o ile obok dochodów z gruntu nie posiadali w r. 1922 innego źródła dochodu (zakład przemysłowy, handel, rzemiosło, pośrednictwo, odnajem mieszkań letnikom i t. p.), względnie, o ile dochody z tych innych źródeł łącznie z dochodami z gruntu nie przewyższały wolnej od podatku kwoty dochodu dwóch miljonów marek. Wyrażenie „gospodarstw rolnych" należy rozumieć w znaczeniu zwykłych gospodarstw, produkujących zboża i rośliny okopowe, nie zalicza się do nich ferm mleczarskich, pasiek, sadów, ogrodów warzywnych, hodowli roślin technicznych i lekarskich i t. p., lub z rolą związanych, lecz posiadających raczej charakter przemysłowy.

* **MASZYNY PO CENACH ULGOWYCH.** Ministerstwo przemysłu i handlu podaje do wiadomości, że zapasy maszyn pomocniczych, obrabiarek, imadeł i części pędni, które były sprzedawane przez ministerstwo w akcji odbudowy przemysłu po cenach ulgowych, są już wyczerpane, wobec tego ministerstwo nie będzie nadal przyjmowało zapisów na maszyny wymienione.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (20 kwietnia). Mąka żytnia 70% 237.500, otręby żytnie 61.000—63.000, jęczmień 110.000, kasza jęczmienna 185.000, żyto 150.000, pszenica 215.000, owies 145.000—151.000. Tendencja silna. Dowóz średni.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym ruch słaby. Wraz z wzmocnieniem się kursu marki niemieckiej nastała dla wszystkich obcych walut i dewiz tendencja zniżkowa. Wszystkiemi robiono po kursie od początku zebrania coraz więcej obniżającym się, z wyjątkiem oczywiście marki niemieckiej, która poprawiła kurs o 15 punktów.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano bardzo żywo przy dalszej, silniejszej jeszcze tendencji zwyżkowej. Sensacją i rekordem dnia były akcje Cegielski, za któremi się bardzo uganiano przy braku podaży, to też kurs rósł z każdą chwilą i wreszcie nietylko osiągnął najwyższy poziom z przed kilku dni, lecz go przewyższył o 20.000 punktów. Zwyżka w stosunku do ostatniego zebrania wynosi 40.000 punktów. Podobnie i inne gatunki uzyskując corazto wyższy kurs wracały mniej lub więcej do swego ostaniego wysokiego poziomu. W dużem zwłaszcza poszukiwaniu również i inne akcje mechaniczne: Zieleniewski, Parowozy, Trzebinia, dalej Górka (+35000 punktów), Siersza górnicza (+22000), Tepege (+35000 punktów), P. T. H. itd.

Z akcyj bankowych kupowano Przemysłowy po kursie mocniejszym (8300—8800) oraz Akcyjny Związkowy po 2000. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 20 kwietnia 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka	Czeki
Dolary St. Zj. trans.	47250	47500
Funty szterl. trans.		220000
Floreny holend. trans.		18000
Franki francuskie trans.		3190—3025
Franki szwajc. trans.		8750
Marki niem. trans.	1'90	1'94
Korony austr. trans.		0'69—0'67½
Korony czeskie trans.		1420—1400

Akcje Tow. handl. i przem.

			Tr[illegible]
Pol. Tow. handl.	6000	7500	[illegible]
Impex	550	650	[illegible]
Pharma	27000	32000	[illegible]
Polski Glob	1800	2100	
Żegluga Polska	5500	6500	5800—6500
Zieleniewski	165000	185000	168000—180000
Cegielski	215000	255000	215000—250000
Parowozy	38000	43000	40000—42000
Automotor	6000	7500	
Ursus II	20000	25000	
Trzebinia	34000	39000	35000—38000
Pocisk	12000	15000	14000
Górka	130000	145000	130000—145000
Siersza	130000	145000	135000—142000
Tepege	46000	51000	47500—50000
Polska Nafta	17000	19000	18000—18500
Pezet	9000	11000	
Strug	12000	15000	13000—14000
Synd. koszyk.	6500	7500	
Tłuszcze Trzebinia	43000	48000	47000
Krakus	25000	30000	27500—28500
Chodorów	78000	85000	80000—83000
Ćmielów	38000	43000	39000—40000
Elektr. Siersza	12000	15000	12275—14750
Niemojowski	45000	50000	48000
Fabr. zap. Myślenice	5000	6000	

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (20 kwietnia). Berlin 0'02.21, Holandja 215'75, Nowy York 550'50, Londyn 25'35, Medjolan 27'32, Paryż 36'72, Praga 16'41, Budapeszt 0'12, Belgrad 5'55, Sofja 4'15, Warszawa 0'01.25, Wiedeń i austr. korona stemplowana 0'00.71½.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Dziś tendencja chwiejna, obroty niewielkie. Dolary 47.300, marki niemieckie 2'40-2'50, korony czeskie 1400—1450, franki francuskie 3000—3200, franki szwajcarskie 8000—8500.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Podziękowanie.

Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę bł. p. Józefowi Kohnowi, oraz okazali nam w naszem nieszczęściu tyle serdecznego współczucia, wyrażamy serdeczne podziękowanie. **Żona, syn i rodzina.**

Walne Zgromadzenie

członków

KASY KREDYTOWEJ RĘKODZIELNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW, Stow. zarej. z ogr. odpow. w Krakowie

odbędzie się w lokalu Związku Kredytowego Spółek rękodzielniczych w Krakowie, Rynek główny L. 6 II p., oficyny, dnia 28 kwietnia 1923, tj. w sobotę o godz. 6 po południu, z tem, że uchwały powzięte będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1920 i 1921.
3. Sprawozdanie Rady Naczelnej z kontroli.
4. Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za rok 1920 i 1921, oraz udzielenie Dyrekcji absolutorjum za dwa lata.
5. Zmiana statutu zgodnie z przepisami polskiej ustawy spółdzielczej.
6. Likwidacja ewentualnie fuzja Kasy Kredytowej Rękodzielników i Przemysłowców ze Związkiem Kredytowym Spółek rękodzielniczych we Lwowie, w Krakowie.
7. Wybór członków Rady Nadzorczej i Dyrekcji, ewentualnie likwidatorów.
8. Wnioski i interpelacje.

Za Radę Nadzorczą:
Zygmunt Sieniek, prezes.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Museum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141: godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Rewizja lasów.

Biuro rewizji lasów przy Domu informacyjnym Ebenschütz, Rynek 8.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Składy fortepianów.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

„Stingl Original"

i innych firm

Zygmunt Raba nastp.

Kraków, ul. św. Anny l. 3

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Fortepiany i pianina BECHSTEINA

wyłączne zastępstwo

Helena Smolarska

Kraków, ul. Wolska l. 7.

Laboratorjum kosmetyczne

Franciszki Bednarczyk, Grodzka 3, I. p. poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeski.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3168.

Pierwszorzędny zakład krawiecki męski i damski

Józefa Kumali

Kraków, ul. Szczepańska 11

wykonuje wszelkie zamówienia dla pań i panów szybko i wykwintnie.

Ceny umiarkowane.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

Obuwie.

KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA

A. PAŁKI

Kraków, Rynek gł. 30, I p.

Skład wiedeńskich parasoli

Kraków, ul. Długa L. 19 (sklep).

Farbiarnia i pralnia

przyjmuje do chem. czyszczenia i prania wszelką bieliznę i garderobę.

Kraków, ul. Długa 19.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.